

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Limanowej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Iwona Trzeciak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Danuta Matras

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2023 roku w Limanowej

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 7.281,00 zł (siedem tysięcy dwieście osiemdziesiąt jeden 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 grudnia 2021 roku do dnia zapłaty.

II. Zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 3.017,00 zł (trzy tysiące siedemnaście 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 26 stycznia 2023 roku**

Pozwem złożonym do tut. Sądu w dniu 20.12.2021 r. (data nadania U.P.) powód R. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 7.281 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że odszkodowanie, którego dochodzi w niniejszej sprawie jest wynikiem kolizji z 10.09.2021 r. Doszło wówczas do uszkodzenia należącego do niego samochodu marki H. o numerze rej. (...). Posiadacz samochodu wyrządzającego szkodę był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. w W.. Ubezpieczyciel wypłacił mu odszkodowanie za uszkodzony pojazd w kwocie 4.384,49 zł brutto, jednak jest ono nieadekwatne i zaniżone w stosunku do rzeczywistych kosztów przywrócenia sprawności technicznej i wyglądu pojazdu do stanu poprzedniego. Kosztorys sporządzony przez likwidatora szkody podlega dyskwalifikacji m.in. z uwagi na zaniżenie kosztów robocizny, części zamiennych, kosztów lakierowania w stosunku do cen występujących na rynku. Powód zlecił rzeczoznawcy samochodowemu P.

K. wykonanie kalkulacji rzeczywistej szkody, która zgodnie z jego opinią wynosi 11.366,13 zł. Dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę pomiędzy kwotą przyznaną i wypłaconą powodowi, a kwotą należną mu z tytułu odszkodowania za uszkodzony pojazd, powiększoną o koszt usługi rzeczoznawcy samochodowego (300 zł). Roszczenie stało się wymagalne z upływem dnia 10.10.2021 r.

W dniu 29.12.2021 r. Sąd Rejonowy w Limanowej wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem powoda (k. 39).

Od nakazu zapłaty strona pozwana złożyła sprzeciw (k. 45-47) zaskarżając nakaz w całości. W sprzeciwie strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. Pozwany wskazał, że powód otrzymał odszkodowanie w kwocie 4.384,49 zł. Zakwestionował dalej idące żądanie. Zarzucił, że przedłożony przez powoda kosztorys jest to tylko i wyłącznie dokument prywatny. Zdaniem pozwanego przyznana kwota odszkodowania zapewnia możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Przyznana kwota odszkodowania zapewniała możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody w oparciu o części O, (...), P z uwag na wiek pojazdu, stopień wyeksploatowania oraz prostotę konstrukcji pojazdu. Ponadto poszkodowany został poinformowany o możliwości naprawy pojazdu za przyznaną kwotą odszkodowania w warsztatach sieci partnerskiej E. H.. W przypadku wyższego kosztu naprawy pojazdu w warsztacie wybranym przez poszkodowanego – ubezpieczyciel zaakceptuje odszkodowanie w kwocie nie przekraczającej tej kwoty. Pozwany wskazał, że powód nie wziął pod uwagę, że pojazd pochodzi z 2010 r., jest wyeksploatowany, ma wysoki przebieg. W takiej sytuacji brak podstaw do zastosowania części oryginalnych. Pozwany zakwestionował także żądanie odsetkowe zarzucając, że sąd wydając wyrok bierze pod uwagę stan z rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

W piśmie z dnia 4.03.2023 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 10.09.2021 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki H. o nr rej. (...) należący do powoda R. P..

Pojazd sprawcy zdarzenia ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) u pozwanego. Szkada była likwidowana w ramach usługi bezpośredniej likwidacji szkody przez (...) S.A.

(okoliczności bezsporne)

Szkoda w pojeździe została zgłoszona niezwłocznie. Pismem z dnia 13.09.2021 r. ubezpieczyciel ( (...) S.A. w ramach usługi bezpośredniej likwidacji szkody) potwierdził zgłoszenie szkody. Likwidator uznał odpowiedzialność za skutki szkody powstałej w wyniku kolizji i przystąpił do likwidacji szkody. Sporządzona została kosztorysowa wycena uszkodzeń.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego likwidator wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej kwocie 4.384,49 zł brutto.

(dowód: ksero dowodu rejestracyjnego k. 18, decyzja o wysokości odszkodowania k. 23, kalkulacja sporządzona przez ubezpieczyciela k. 19-22, akta szkodowe na płycie CD k. 66 )

Na zlecenie powoda została wykonana prywatna kalkulacja naprawy, zgodnie z którą w przedmiotowej sprawie koszt naprawy pojazdu wynosił 11.366,13 zł brutto. Koszt ekspertyzy wyniósł 300 zł.

(dowód: prywatna ekspertyza k. 24-35, faktura Vat k. 36)

W wyniku zaistniałej kolizji w dniu 10.09.2021 r. w pojeździe powoda uszkodzone został tylna część pojazdu. Uszkodzony pojazd został wyprodukowany w 2010 r. Kalkulacje sporządzone przez obie strony różnią się zastosowaną

stawką za roboczogodzinę oraz jakością zastosowanych części. Kalkulacja sporządzona na zlecenie powoda zawiera części „O”, a stawka za roboczogodzinę została przyjęta na poziomie 120 zł netto. Zakłada wymianę uszkodzonych elementów oraz poddaje naprawie uszkodzone elementy: ścianę T i czujniki (...) sprawdzenie.

Z kolei kalkulacja sporządzona w toku postępowania likwidacyjnego zawiera części „O” i „PJ”, a stawka za roboczogodzinę została przyjęta na poziomie 54,50 zł netto. Zakłada wymianę uszkodzonych elementów i nie poddaje naprawie żadnych części.

Wartość szkody wyliczona przez biegłego wynosi 11.982,80 zł brutto.

Sporządzony przez biegłego sądowego kosztorys szkody został oparty o następujące kryteria:

- zastosowano średnią stawkę robocizny na rynku lokalnym 125 zł netto - średnia stawka robocizny stosowana na rynku lokalnym powoda przez nieautoryzowane warsztaty naprawcze wyposażone w komorę lakiernicza,
- zastosowano części oryginalne o jakości „O”,
- zastosowano normalia 2%,
- inne operacje, które należało wykonać w związku z zaistniałym zakresem uszkodzeń: zabezpieczenie antykorozyjne profili zamkniętych i podwozia.

Technologia naprawy, którą biegły przyjął w swoim kosztorysie opiera się na nowych częściach oryginalnych o jakości „O”, gdyż części zamienne o jakości PJ nie spełniają założeń poprawnej naprawy szkody oraz doprowadzają do utraty wartości pojazdu po jego naprawie. Naprawa za pomocą części „O” nie doprowadzi do wzrostu wartości rynkowej pojazdu. Zastosowana przez biegłego technologia przywraca pojazd do stanu najbardziej zbliżonego do stanu sprzed szkody.

(dowód: opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej M. C. k. 85-102)

Powód jest trzecim właścicielem pojazdu. Pojazd nie miał wcześniej żadnej kolizji. Samochód nie został jeszcze w pełni naprawiony po kolizji.

(dowód: zeznania powoda k. 75)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów: dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, dokumentów zawartych w aktach szkodowych, pisemnej opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty, z których dowód przeprowadzono w toku postępowania. Ich autentyczność oraz prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła jego wątpliwości, ani nie była kwestionowana przez strony. W szczególności Sąd uznał za wiarygodne dołączone do sprawy akta szkody komunikacyjnej. Potwierdzają one fakt zgłoszenia szkody, wysokość wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania, ponadto zebrana w aktach dokumentacja stała się podstawą opracowania opinii przez biegłego sądowego i w takim zakresie akta te mają istotne znaczenie dla sprawy.

Sąd przy dokonywaniu ustaleń oparł się na opinii biegłego M. C.. Biegły w sposób kategoryczny wskazał możliwy sposób ustalenia wysokości szkody. W ocenie sądu opinia ta była wystarczająca do właściwej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji do oceny zasadności żądania powoda. Wskazać trzeba, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 §1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. post. SN z dnia 07 listopada

2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej.

Warto też wskazać, że żadna ze stron (w tym w szczególności strona pozwana) nie zgłosiła żadnych zarzutów do opinii.

Przy ustalaniu wysokości odszkodowania należnego powodowi Sąd pominął przedłożony przez niego prywatny kosztorys. Zgodnie z akceptowanym przez Sąd orzecznictwem stanowi ona jedynie umotywowane stanowisko strony (tak wyrok SN z dnia 09 maja 2007 r., II CSK 77/07, Legalis Numer 82383, wyrok SA w Warszawie z dnia 27 września 2011 r., I ACa 133/11, Legalis Numer 385346).

Fakt powstania szkody, jak również odpowiedzialność pozwanego – zakładu ubezpieczeń, co do zasady nie były w sprawie sporne.

Sąd podzielił także w całości zeznania powoda uznając je za wiarygodne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie podlegało uwzględnieniu w całości.

W myśl art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.).

Zgodnie z treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2060 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Zgodnie z treścią art. 36 ust. 1 zd. 1 przywołanej wyżej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Natomiast w myśl art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze tych pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, tj. na zasadzie winy. Wynika z tego, że ubezpieczyciel jest zobowiązany do odszkodowania jeżeli zachowanie posiadacza pojazdu wyrządzającego szkodę było zawinione.

Między stronami bezsporna była kwestia odpowiedzialności pozwanego co do zasady za naprawienie przedmiotowej szkody, zaś spór dotyczył jedynie wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Przez szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. należy rozumieć różnicę między stanem majątkowym poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. Odszkodowanie winno zrekompensować w całości poniesioną przez poszkodowanego szkodę. Skoro zatem odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem.

Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. W uchwale 7 sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11 (Biuletyn SN 2012/4) przesądzono, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Odszkodowanie powinno być ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Należy mieć też na uwadze to, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy, czy w ogóle zamierza ją naprawiać, a także z zaangażowaniem jakich środków pieniężnych ewentualną naprawę dotychczas przeprowadził. Świadczenie zakładu ubezpieczeń ma bowiem dać poszkodowanemu realną możliwość poprawnego naprawienia pojazdu – zaś decyzją poszkodowanego jest, czy z tej możliwości skorzysta, a jeśli tak – to jaki standard naprawy wybierze i czy będzie to naprawa częściowa, czy całkowita. Ponadto poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać takiego sposobu naprawy, który będzie najtańszy (tj. najkorzystniejszy dla sprawcy i ubezpieczyciela), lecz może skorzystać z każdej z dostępnych na rynku możliwości naprawy pojazdu, pod tym jedynie warunkiem, że zakres i standard naprawy uzasadniony jest ekonomicznie, a koszt naprawy nie będzie przekraczał normalnej wartości napraw o takim zakresie i standardzie.

Obowiązujące uregulowania prawne nie ograniczają praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37). Niewątpliwie wykorzystanie właśnie części oryginalnych zapewnia przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami. W ocenie sądu należy zatem za punkt wyjścia przyjąć, iż zasadą powinno być ustalanie odszkodowania według części oryginalnych. W sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady powinno przysługiwać prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Uprawnienie to jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne, (mimo, że są to części o jakości porównywalnej do oryginalnych, a więc nie niższej pod względem parametrów technicznych). Należy wskazać, że dzięki naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest - pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki - najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji.

Należy wskazać, że w/w zasada nie jest oczywiście bezwzględna. Jak jednak zasygnalizował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia sygn. III CZP 85/11, w praktyce może wystąpić sytuacja, w której przedstawiona argumentacja nie znajdzie zastosowania. Dla pełnej kompensaty szkody nie będzie potrzeby wykorzystania części oryginalnych np. wówczas, gdy zniszczona część była już przedmiotem wielokrotnych napraw, lub w przypadku części o prostej konstrukcji, które bez uszczerbku dla jakości mogą być w pełnym zakresie zastąpione częściami nieoryginalnymi, lub gdy zniszczona część oryginalna była do tego stopnia wyeksploatowana technicznie, że nowa część z porównywalnej jakości, będzie miała większą wartość techniczną. W takich sytuacjach nie można wykluczyć, że naprawa z wykorzystaniem części oryginalnych a także stawek autoryzowanych warsztatów doprowadziłaby do zwiększenia wartości pojazdu sprzed kolizji, a tym samym do wzbogacenia poszkodowanego. Takie okoliczności będą jednak miały charakter wyjątkowy. Należy zatem zakładać, jak już wskazano, że dla pełnej restytucji uzasadnione jest ustalenie odszkodowania przy odwołaniu się do cen części oryginalnych i stawek autoryzowanych serwisów. Przesłanki uprawniające do wypłacenia odszkodowania według cen części alternatywnych należy natomiast traktować jako wymagające udowodnienia. W konsekwencji ciężar dowodu, że w danych okolicznościach faktycznych szkoda może zostać w pełni naprawiona przez wypłatę wartości cen części alternatywnych, powinien obciążać ubezpieczyciela. W przywołanej uchwale III CZP 80/11 Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie, iż dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że ustalenie odszkodowania według cen nowych części prowadzi do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Kwestiami dotyczącymi sposobu ustalania odszkodowania za uszkodzony samochód zajmował się także SN w uchwale z dnia 16.06.2003 r. III CZP 32/03. Sąd Najwyższy wskazał, że „poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. (...) Wybierając warsztat, poszkodowany może się kierować m.in. ich fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych oraz określonymi niekiedy profitami połączonymi ze stałą obsługą serwisową. Co więcej, wybranemu warsztatowi naprawczemu poszkodowany mógłby powierzyć naprawę kompleksową, jeżeli obejmowałaby ona kilka różnych fragmentów uszkodzonego pojazdu (np. naprawy kilku układów pojazdu, prac blacharskich i lakierniczych)”. Ponadto SN wskazał, że ubezpieczony nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy oferującego najtaniej części zamienne.

Zakres naprawy obejmuje sekwencję określonych czynności naprawczych, niezbędnych do przywrócenia stanu technicznej używalności pojazdu. Sposób naprawy pojazdu należy łączyć z wyborem określonej technologii (metody) wspomnianej restytucji. Zarówno zakres przedmiotowy naprawy, jak jej metoda w sposób zasadniczy decydują o jej kosztach. Z kolei obowiązek minimalizacji szkody nie może być rozumiany jako obowiązek poszukiwania podmiotu, który oferuje części zamienne i materiał lakierniczy jak najtaniej z pominięciem przesłanki jakości. Nie można nakładać na poszkodowanego obowiązku dokonania naprawy kosztem „minimalnym”.

Podsumowując te rozważania należy wskazać, że Sąd przyjął, iż uzasadnione jest żądanie powoda przyjęcia przy ustaleniu wysokości odszkodowania wartości części nowych oryginalnych. Przesłanki uprawniające do wypłacenia odszkodowania według innych standardów należy traktować jako wymagające udowodnienia, a obowiązek ten ciąży na ubezpieczycielu. W tej sytuacji pozwany temu obowiązkowi nie sprostał. Ponadto przeprowadzona w sprawie opinia wykazała, że naprawa winna nastąpić przy użyciu części oryginalnych, gdyż części zamienne o jakości PJ nie spełniają założeń poprawnej naprawy szkody oraz doprowadzają do utraty wartości pojazdu po jego naprawie. Biegły wskazał, że naprawa za pomocą części „O” nie doprowadzi do wzrostu wartości rynkowej pojazdu, a zastosowana przez niego technologia przywraca pojazd do stanu najbardziej zbliżonego do stanu sprzed szkody.

Podkreślić też należy, że świadczenie zakładu ubezpieczeń ma dać poszkodowanemu realną możliwość poprawnego naprawienia pojazdu. Poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy oferującego najtaniej części zamienne, czy też najtańszego warsztatu. Miernikiem odszkodowania powinna być cena rynkowa, a więc średnia cen materiałów i robocizny występująca na danym rynku, a nie ceny okazjonalne, czy występujące u wybranych, pojedynczych dostawców, wynikające np. z indywidualnych uzgodnień. Uzależnienie wysokości przyznanego odszkodowania od zgody na realizację naprawy w sieci naprawczej ubezpieczyciela nie znajduje żadnego uzasadnienia. Jak już wskazano powyżej obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy, czy w ogóle zamierza ją naprawiać, a także z zaangażowaniem jakich środków pieniężnych ewentualną naprawę dotychczas przeprowadził. Świadczenie zakładu ubezpieczeń ma dać poszkodowanemu realną możliwość poprawnego naprawienia pojazdu – zaś decyzją poszkodowanego jest, czy z tej możliwości skorzysta, a jeżeli tak, czy będzie to naprawa częściowa, czy całkowita.

Ponadto należy wskazać, że proponowana przez ubezpieczyciela naprawa pojazdu w warsztacie sieci partnerskiej obejmowała naprawę przy użyciu (przynajmniej w części) części zamiennych o jakości PJ, których użycie - zdaniem biegłego – nie zapewnia poprawnie wykonanej naprawy i nie przywraca pojazdu do stanu poprzedniego. W tej sytuacji nie można czynić powodowi zarzutu, że z tego typu oferty nie skorzystał.

Wskazać też należy, że strona pozwana w żaden sposób nie zakwestionowała opinii biegłego.

Biegły wyliczył wartość szkody na kwotę 11.982,80 zł. Od tej kwoty należało odjąć kwotę wypłaconego już w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowania, tj. 4.384,49 zł, co daje kwotę 7.598,31 zł. Tymczasem powód domagał się z tego tytułu jedynie kwoty 6.981 zł, a zatem żądanie powoda należało uznać za uzasadnione w całości. 1.136,70 zł.

Na uwzględnienie zasługiwało także żądanie powoda zasądzenia kwoty 300,00 zł stanowiącej koszt sporządzenia ekspertyzy prywatnej. Żądanie należności z tego tytułu pozostaje w bezpośrednim związku ze zdarzeniem z dnia 10.09.2021 r. Zlecona przez powoda prywatna opinia potwierdziła zaniżenie odszkodowania, co potwierdziła opinia biegłego sądowego sporządzona w toku postępowania przed sądem.

Łączna kwota do zasądzenia wynosiła zatem łącznie 7.281 zł – zgodnie z żądaniem powoda.

Początkowa data naliczania odsetek znajduje uzasadnienie w treści art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 817 § 1, 2 k.c. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, a zatem od daty późniejszej niż wynikająca z przytoczonego przepisu.

Mając powyższe na uwadze, sąd uznał za uzasadnione w całości żądanie zgłoszone przez powoda, o czym orzeczono jak w pkt I wyroku.

O powyższym orzeczono jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. przyjmując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W tej sytuacji sąd nałożył na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez powoda. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się następujące kwoty: opłata od pozwu 400 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczka na opinie biegłego – 800 zł, 1800 zł - wynagrodzenia pełnomocnika, co daje łączną kwotę 3.017 zł.

W związku z tym, że wpłacone zaliczki przekraczały kwotę wynagrodzenia biegłego, po uprawomocnieniu się orzeczenia strona pozwana otrzyma zwrot niewykorzystanej zaliczki w kwocie 481,09 zł.

**Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych**